

MAGAZYN
CZAS NA
CZĘŚĆ

GAZETA
REGIONALNA.COM

OWE

MARZEC 2025

Hanna Zbyryt:
artystka – kameleon,
która uwielbia
prowokować

str. 2, 3 i 4

fot. Marek Zimakiewicz

REKLAMA

HURTOWNIA
BUDOWLANA

WWW.DMKINVEST.PL



MATERIAŁY BUDOWLANE OD FUNDAMENTÓW AŻ PO DACH

UL. PRZEMYSŁOWA 51A, 42-274, KONOPISKA

TEL 666 302 305

REKLAMA



5 MINUTY
DO PRZEDSZKOLA

5 MINUTY
DO SZKOŁY

5 MINUTY
DO SKLEPU

5 MINUTY
DO ALEI NMP



www.osiedlepiastow.pl

tel. 732 571 717



Hanna Zbyryt:

artystka – kameleon, która uwielbia prowokować

– Drzemią we mnie pokłady potencjału ... tylko musi znaleźć się odważny twórca, który zajrzy w głęb mnie – mówi aktorka i piosenkarka Hanna Zbyryt. Znamy ją dobrze z telewizyjnego ekranu i ze sceny częstochowskiego teatru. Jednak nie każdy wie, że artystka wybudowała swoją własną scenę. Od dekady prowadzi z mężem prywatny teatr w Zakopanem.

Ten rok rozpoczął się dla Pani bardzo intensywnie. Za nami premiera „Lekcji tańca” w Teatrze im. A. Mickiewicza w Częstochowie. Rola Sengi była wyzwaniem?

Hanna Zbyryt: To prawda! „Lekcje tańca”, nowy singiel – „Tatuaze”, a za chwilę w świat idzie już kolejny – „Margarita”. Przyznam, że mam ogrom planów do zrealizowania, jedynie co mnie powstrzymuje przed jeszcze szybszym działaniem – to... finanse. Niestety, KULTURA jest wciąż na ostatnim miejscu pod wieloma względami. Oczywiście, patrząc na problemy dzisiejszego świata, istotniejsze są inwestycje w „pokój” w Polsce i Europie niż w kulturę, ale... nie zapominajmy o niej, przecież tak bardzo jest ważna.

Wracając do roli Sengi. Wyznaje teorię mówiącą, że nie ma tzw. trudnych ról, są role ciekawe, pociągające, te, które są wyzwaniem lub takie, które przychodzą z łatwością (co oczywiście nie znaczy, że wtedy w przygotowania i budowanie roli wkładam mniej pracy). Oczywiście ktoś z większym doświadczeniem mógłby to inaczej nazwać lub skrytykować, ale ja –

póki co – idę za głosem swego serca i czekam na następne role pełne pasji, namiętności i wyzwań.

Spektakl zbiera świetne recenzje, czym – Pani zdaniem – tak „kupił” publiczność i krytyków?

– Faktycznie tak się stało! Głośno o nim już w całym województwie śląskim! Nasz spektakl jest esencją uroczej, czulej komedii. Razem z Bartkiem Kopciem przytulamy ludzi tym spektaklem, opiekujemy się nimi, dajemy im nadzieję, uśmiech i wzruszenie. Widać, że tak bardzo tego potrzebują. „Lekcje tańca” są tego dowodem. To trochę sitcom, jak „Przyjaciele” – podobnie trafiający do serc, podobnie wdzięczny. Spotkałam się z opiniami, że widzowie chcą części drugiej... czemu nie.

To nie jedyny tytuł, w którym możemy oglądać Panią na częstochowskiej scenie. Za rolę Kustoszkii w „Zemście” w marcu ubiegłego roku otrzymała Pani Złotą Maskę. To kolejny etap w życiu zawodowym?

– Jak ja kocham, tę moją Kustoszkę! Wbrew temu, co mówią niektórzy nie tylko przez to, że mogę zaśpiewać czy zatańczyć (bo tak – w tańcu – skonstruowałam swoją rolę), ale dlatego, że to właśnie ona ma najbliższy kontakt z publicznością. Uwielbiam prowokować, uwielbiam wpuszczać się „w maliny”, zapominać tekstu, a następnie szukać wyjścia z danej sytuacji, uwielbiam balansować na krawędzi, uwielbiam NIE BYĆ

sobą na scenie. Złota Maska jest spełnieniem moich marzeń i właśnie kolejnym etapem. Jestem bardzo wdzięczna, że to właśnie ja ją dostałam. Kustoszka wymagała ode mnie pasji i naprawdę niezłej kondycji fizycznej, jednak nadal nie była jeszcze tym wyzwaniem, na które czekam. Frida, rola męska, drag queen, Amy Winehouse... O takich propozycjach marzę. Utarło się: Hania tańczy i śpiewa, to taką rolę dostanie, a moje ciało jest jak kameleon, może pozostać w spoczynku, bez słów, bo to w środku będzie chodzić i krzyczeć. I wiem, jak to zrobić! Drzęmią we mnie pokłady potencjału ...tylko musi znaleźć się odważny twórca, który zajrzy w głąb mnie.

Teatralne życie zna Pani od podszewki. Jednak nie wszyscy wiedzą, że założyła Pani własny i to w Zakopanem! Skąd taki pomysł?

– To Teatr Rozrywki RZT Szymaszkowa, czyli Rzankowski Zboryt Teatr. Czasem w życiu robimy szalone rzeczy i może TO właśnie mnie pociąga? Życie bez ryzyka dla mnie jest mdłe, nudne, ale przyznam, że trzeba być trochę szalonym, by obecnie otwierać teatr i – na dodatek – budować siedzibę. Jednak mój mąż i współtwórca naszego teatru – Staszek to optymista i marzyciel. Proszę



sobie jednak nie wyobrażać tu pikantnych historii o aktorkach i dyrektorach teatru. Zamiast tego cofnijmy się o dziesięć, Staszek jest architektem i właśnie po 25 latach pobytu w Paryżu i Ameryce wrócił do rodzinnego Zakopanego (jest zakopiańczykiem, a nie góralem – śmiech!), poszedł na Kasprowy Wierch na narty i tam na wyciągu siedziała Hania – czyli ja ... Potem przyszedł na spektakl do Teatru im. Witkacego w Zakopanem, w którym wtedy grałam i postanowił... wybudować mi teatr.

Jak w bajce, prawda? Ale prowadzenie teatru nią nie było. To bardzo trudna praca, wymagająca wysiłku i wytrwałości. Jeśli to nie jest twoją pasją, to nie masz szans przetrwać. Przez pierwsze lata dokładaliśmy do teatru, bo produkcja spektaklu jest kosztowna. A my dbamy o jakość,

zawsze gramy z muzyką na żywo i jakąś formą np. lalkami (które kocham!). Każdy spektakl nabiera dzięki temu wyjątkowości, szlachetności, szczególnej oprawy. Do pandemii mieliśmy kolejki do teatru, a potem sytuacja nas niemal dobiła. Podnieśliśmy się jednak, gramy często dla grup zamkniętych i młodzieży, jesteśmy elastyczni i nasz szeroki program dostosowujemy do potrzeb widza. I wciąż rozwijamy skrzydła, bo jesteśmy przepelnieni nowymi pomysłami. W pracy świetnie się uzupełniamy. Nie gramy jednak tylko w Zakopanem, jeździmy z naszymi spektaklami do różnych miast. Mamy też świetny zespół, bo udało nam się zebrać fantastyczną ekipę fachowców, z którymi tworzymy kolejne przedstawienia. Wydaje mi się, że jest nieźle! Wystarczy poczytać opinie naszych widzów.

RZT Szymaszkowa jest miejscem szczególnym. Chyba nie ma wielu teatrów, w których można zanoćować?

– Nasz teatr jest magicznym, kameralnym miejscem, ale wielkim duszą i sercem. Horyzont teatru to przeszklona tafla szkła z widokiem dosłownie na Giewont. Na scenie stoi fortepian ściągnięty z West End-u. Mamy też foyer, w którym na widzów zawsze czeka poczęstunek. Nasz teatr wyróżnia to, że widzowie zawsze są częścią spektakli, bo nie ma dystansu między nimi a sceną, jesteśmy w tym razem i to się sprawdza, publiczność to lubi i ja także. A sama mogę w swoim autorskim teatrze trochę pokombinować. Zebrać wszystkie gatunki, które kocham – lalki, taniec, pantomimę, musical, dramat i je połączyć. I co ważne: widzom się podoba.

Do teatru dobudowany jest mały pensjonat B&B art house Szymaszkowa (jesteśmy na bookingu). Mamy sześć przestronnych pokoi z widokiem – wiadomo – na „Rycerza”. To miejsce otwarte dla każdego noclegowo, widokowo, teatralnie... Robimy śniadania naszym gościom, jest wielki taras, gdzie można się wygrzać lub poćwiczyć jogę. Całość otoczona jest dzikim ogrodem. Panuje cisza. A za płotem, po drugiej stronie ulicy, zimą działa wyciąg Szymaszk-

REKLAMA

STACJONARNE W CENTRUM CZĘSTOCHOWY

KOREPETYCJE

TEL. 664 124 474 TEL. 502 463 364

fizyka • matematyka • chemia

kowa, a latem – basen termalny. Brzmi jak kolejna bajka? Bo trochę tak jest, ale uwierzcie mi okupiona jest ona mozolną pracą, trzeba to lubić i już. Nie wypada mi jednak narzekać, przecież mogłam zostać lekarką, a nie aktorką (śmiech!).

Jakie najbliższe plany ma RZT Szymaszkowa?

– Jesteśmy otwarci na różne zaproszenia artystyczne do innych miast, ale i zapraszamy do nas. Prowadzę warsztaty połączone z fragmentami spektakli dla dzieci i młodzieży. Gramy przedstawienia o różnej tematyce jak np. „Marylin i ja”, „Sekstera” (do nich scenariusze napisała znakomita Anna Burzyńska) „Roztańczone Nogi”, „Wesele”... To tylko część tytułów. Występujemy w przeróżnych okolicznościach i jesteśmy bardzo otwarci. Ostatnio graliśmy „Sekstera” w inscenizacji mojego ukochanego reżysera Grzegorza Kempńskiego dla pewnego małżeństwa. Mąż zamówił spektakl dla żony na 25. rocznicę ślubu. Na widowni siedzieli tylko oni. To było Wyzwanie – uwierzyć mi, ale było wspaniale. Ogrom śmiechu i wzruszenia. A z drugiej strony np. „Job” (opowieść o zakulisowym życiu aktorek) graliśmy na konferencji dla lekarzy. Na widowni było 600 osób i specjalnie na potrzeby spektaklu postawiono ogromny namiot i teledysk!

Życie artysty to życie w drodze. Pani kursuje nie tylko między Częstochową a Zakopanem, ale również Warszawą.

– Mieszkam w samochodzie. Trasa standardowa to: Zakopane – Kraków – Częstochowa – Warszawa i z powrotem... W Krakowie mam często próby, gram tu, z częstochowskim teatrem jestem związana etatowo, a Warszawa – właśnie skończyłam pracę przy trzecim sezonie serialu „Królowie”. Moje życie to dobrze zorganizowana ma-



Hanna Zbyryt

Absolwentka Akademii Sztuk Teatralnych im. Stanisława Wyspiańskiego w Krakowie (wydział zamiejscowy we Wrocławiu) oraz Studium Tańca w Nowohuckim Centrum Kultury w Krakowie. Jest współzałożycielką i aktorką Teatru Rozrywki RZT Szymaszkowa w Zakopanem. W Teatrze im. A. Mickiewicza w Częstochowie zadebiutowała jako nastolatka w realizacjach m.in. Adama Hanuszkiewicza („Wesele”, „Romanse i ballady”, „Pan Tadeusz”). W 2013 roku powróciła na tę scenę, wcielając się gościnnie w rolę Mary w „Przyjaznych duszach”. Od września 2018 roku jest etatową aktorką częstochowskiego teatru.

Związana była z Teatrem im. Stanisława Ignacego Witkiewicza w Zakopanem, występowała także w Teatrze Tańca przy Politechnice Częstochowskiej. Współpracowała z Teatrem Pantomimy Henryka Tomaszewskiego i Instytutem Jerzego Grotowskiego we Wrocławiu.

Telewidzowie znają ją jako Gertrudę z „Królów” oraz Małgosię z „Leśniczówki”. Na koncie ma również role w takich produkcjach jak filmy „Eter”, „Afony i pszczoły” czy „Sztuczki” oraz seriale „Fala zbrodni”, „Pensjonat pod Różą” czy „Na Wspólnej”.

szyna: rodzina, dziecko, praca... Częstochowa jest dla mnie niezmiernie ważna, tu się wychowałam. Podobnie jak mój Olsztyn na Jurze, dorastałam tu bawiąc się na polach, w jaskiniach oraz na skałkach.

A jakie są Pani dalsze plany?

– Być zdrową, podróżować, poznawać ludzi, śmiać się, nie wpadać w rutynę, trwać w tym, co już zaczęłam Nie jest łatwo, ale gdy masz wokół siebie życzliwych ludzi jest łatwiej. A zawodowo chcę wydać kolejne single. Za kompozycje utworów odpowiada Krystian Jaworz – wybitny pianista i kompozytor, a teksty napisałyśmy wspólnie z Anną Burzyńską. Pierwszy singiel „Tatuaze” już jest na platformach streamingowych jak Spotify czy YouTube. Kolejnym będzie „Margarita”. Zdradzę, że w teledysku do tego utworu wystąpi Częstochowski Teatr Tańca Włodka Kucy i jego uzdolniona córka Karolina Kuca. W planach mam już następne piosenki.

Finalnie chcę wydać płytę, planuję koncerty w formie spektaklu. Marzy mi się show „W drodze” (i trasa od Zakopanego po Bałtyk). Byłaby to opowieść o dziewczynie Emi, która postanawia wyruszyć w świat, porzucając dotychczasowe życie. Każdy z przystanków to piosenka i nowa przygoda.

Skąd pomysł na piosenki?

– Po prostu natura mnie wezwiała: Haniu, czas na coś nowego! Co byś chciała zrobić? A ja jej na to mówię: piosenki. No to działaj! I działam, czasami pełna wątpliwości, ale zawsze na szczęście ten stan szybko mija. Za to przyjemność z tego, co robię, jest nieustanna.

Dziękujemy za rozmowę.

– Ja również. Życzę Państwu dużo dobra i zapraszam do Teatru A. Mickiewicza, a na Wielkanoc, majówkę czy wakacje do Zakopanego!

Gazeta Regionalna, fot. arch.
Hanny Zbyryt

REKLAMA

JEDYNA NA ŚWIECIE

ORKIESTRA KSIĘŻNICZEK



KONCERT WIEDEŃSKI 3



18.05.2025 17:00

FILHARMONIA CZĘSTOCHOWSKA

BILETY - KASA FILHARMONII, TEL. 795 451 438
ONLINE - WWW.ORKIESTRAKSIENZNICZEK.PL

* Kolejność uczestnictwa w Koncertach Wiedeńskich (części 1,2,3) jest dowolna.
Poszczególne części nie łączą się ze sobą. PRZYKŁAD: Nie będąc na Koncercie Wiedeńskim 1 lub 2 można z powodzeniem uczestniczyć w Koncercie Wiedeńskim 3.



Premiera książki w Muzeum Monet i Medali Jana Pawła II

W środę, 19 marca w Muzeum Monet i Medali pisarz Konrad Ludwicki promował swoją najnowszą książkę „Chrystus w więzieniu. Ostatnie godziny życia ziemskiego”.

Konrad Ludwicki to dobrze znany w Częstochowie prozaik, eszysta i historyk literatury. Pracuje jako adiunkt na Uniwersytecie Jana Długosza. Wydał m.in. zbiór opowiadań „Fiolet” (Częstochowa 2001), monografię – „Kino Marka Hłaski” (Katowice-Warszawa 2004) i „Pisanie jako egzystencja(lizm). Refleksja autotematyczna na marginesie „Księgi niepokoju” Fernanda Pessoa i wyimków z literatury europejskiej wieku XX” (Warszawa 2011), a także powieść „Lakrima” (Katowice 2008).

Teksty z pogranicza antropologii literatury i sztuki publikował np. w „Akancie”, „Bulionie”, „Fatalisście”, „Horyzontach”, „Materiałach i Studiach Sławianoznawczych”, „Gazecie Wyborczej” czy „Studium”.

Teraz, a dokładnie 19 marca swoją premierę miała jego najnowszą książka „Chrystus w więzieniu. Ostatnie godziny życia ziemskiego”. Jej wydawcą jest Wydawnictwo SUMUS.

Tego samego dnia w Muzeum Monet i Medali Jana Pawła II – stworzonym przez Krzysztofa Witkowskiego, prezesa firmy President Electronics Poland – odbyło się spotkanie autorskie promujące premierowe wydawnictwo. Rozmowę z Konradem Ludwickim przeprowadziła



dziennikarka Anna Przewoźnik. Gościem specjalnym był ks. prof. Waldemar Chrostowski – bibliista, konsultor Rady Episkopatu Polski ds. Dialogu Religijnego, autor ponad 2000 publikacji naukowych i popularnonaukowych.

Wracając do samej książki, Ludwicki buduje w niej szczegółową narrację. Relacjonuje czas męki uwięzienia w karcerze. To obraz Chrystusa sponiewieranego i maltretowanego ze świadomością bliskiej śmierci, ale i antycy-

pacją zmartwychwstania. Wizerunek Człowieka-Boga bliskiego ludziom każdego czasu.

Na kartach książki widzimy Chrystusa jako Syna Bożego, ale też jako postać historyczną. W konkretnym wydarzeniu – uwięzieniu. Faktu, będącego białą plamą w Piśmie Świętym, lecz obecnego w wizjach mistyczek. Kobiet wiarygodnych, których zapisy posiadają nihil obstat Kościoła.

– „Dopowiadanie” Ewangelii ma tak długą tradycję, jak i one. Najpierw okruciny wiedzy, która nie została utrwalona w pismach Nowego Testamentu, a następnie żarliwa wiara, wrażliwość i wyobraźnia swoiście uzupełniały pamięć utrwaloną w kanonicznych pismach. Dotyczy to zwłaszcza tych etapów losów Jezusa Chrystusa, które słusznie uznaje się za najważniejsze, wśród nich ostatnie godziny Jego ziemskiego życia. Mozolnie je rekonstruując, Konrad Ludwicki nie poprzestaje na wiedzy, skojarzeniach i wyobraźni, lecz sięga również po doświadczenia mistyczne, jakim dali wyraz ci, którzy ich doświadczyli. Tak powstała ta książka, przejmujące świadectwo współczesnej refleksji i medytacji nad męką Pana naszego Jezusa Chrystusa – pisze o wydawnictwie ks. prof. Waldemar Chrostowski.

Podczas środowego spotkania uczestnicy mieli możliwość zakupu książki oraz zdobycia autografu autora.

red., fot. Adam Kostyra

Agencja Artystyczna Certus zaprasza na teatralną ucztę!

Częstochowska Agencja Artystyczna Certus zapewni publiczności teatralne doznania z wysokiej półki! Wiosną zaprezentuje swoje dwie najnowsze produkcje – jedną z nich premierowo.

„Przesyłka z zaświatów” to siódma produkcja na koncie Agencji Artystycznej Certus. Komedia Paula Elliotta w reżyserii Cezarego Żaka miała swoją ogólnopolską premierę 7 maja 2023 roku w Filharmonii Częstochowskiej. To bowiem tradycja, że producent organizuje teatralne święto w swoim rodzinnym mieście.

Potem tytuł powracał na tę scenę – zawsze przy znakomitej frekwencji. W odpowiedzi na zapytania widzów o powtórkę, komedia zaprezentowana zostanie po raz kolejny. Tym ra-

zem zobaczymy ją w niedzielę, 13 kwietnia o godz. 16 i 19.

Publiczność filharmonii przeniesie się do pewnego domu w Kalifornii, w którym od lat na brydżowych wieczorkach spotykają się cztery przyjaciółki. Wydawać by się mogło, że śmierć jednej z nich, Mary, zakończy ten zwyczaj. Nic bardziej mylnego! Rezolutna Millie „wypożycza” urnę z prochami zmarłej, by wraz z Connie i Leną zagrać po raz ostatni. Jedno jest pewne: to będzie szalony wieczór! Znakomitą obsadę „Przesyłki z zaświatów” tworzą: Kinga Preis, Katarzyna Żak, Katarzyna Kwiatkowska, Justyna Ducka oraz Jakub Gąsowski (zamienienie Michał Kucharski).

Bilety kosztują od 70 do 140 zł. Można je nabyć w siedzibie Agencji Certus (ul. Dąbrowskiego 36/4, tel.: 732 932 729

i 34 360 60 67), w kasie filharmonii (tel. 34 324 42 30 oraz 795 451 438), a także na portalach KupBilecik.pl oraz Biletyna.pl. Produkcja przeznaczona jest dla widzów od 16. roku życia.

Premiera „Pułapki”

A już 10 maja – tym razem w Klubie Politechnik – Certus zorganizuje w Częstochowie kolejną premierę. Za reżyserię również odpowiada Cezary Żak! „Pułapka” to trzymający w napięciu kryminał Edwarda Taylora (w nowym tłumaczeniu Alicji Przerazińskiej i Adama Kasjaniuka).

Dwaj przyjaciele Harold Kent i Paul Riggs, od dziesięciu lat, wspólnie piszą scenariusze kryminałów telewizyjnych. W momencie, gdy Harold chce się uniezależnić, ujawnia się istota łączących ich związków. Dla

osiągnięcia swoich celów obaj są gotowi na wszystko. Następuje lawina trzymających w napięciu wydarzeń i zwrotów akcji oraz zaskakujący finał!

Marta Ścisłowicz, Piotr Głowacki, Leszek Lichota i Jędrzej Hycnar – znakomici aktorzy tworzą kreacje, dzięki którym całkowicie zanurzymy się w kryminalną intrygę!

Pokaz przedpremierowy będzie grany o godz. 16, premierę zaplanowano na godz. 19. Sprzedaż biletów trwa! Szczegóły: www.agencjaartystycznacertus.pl.

Premierze „Pułapki” poświęcimy następne wydanie „Magazynu – Czas na Częstochowę”, który ukaże się w kwietniu! Już dziś zachęcamy do lektury i kupowania biletów



„Nowoczesne pielęgniarstwo”

Wyższa Szkoła Zarządzania w Częstochowie zaprosiła na II Konferencję Naukowo-Szkoleniową

Za nami Konferencja Naukowo-Szkoleniowa „Nowoczesne pielęgniarstwo – znam swoje kompetencje i potrafę je wykorzystać”. Wyższa Szkoła Zarządzania w Częstochowie zorganizowała ją w sobotę, 8 marca.

Przygotowania do tego wydarzenia trwały od dawna. Rektor Wyższej Szkoły Zarządzania w Częstochowie, dr hab. Joanna Wojtyra oraz zaangażowani w organizację przedsięwzięcia pracownicy uczelni, zadbali o najwyższy poziom konferencji. Za całość odpowiadali Katedra Pielęgniarstwa WSZ oraz Studenckie Koło Naukowe. Prelekcje wygłosili cenienni specjaliści z Polski i Turcji oraz studenci uczelni. Spotkanie zorganizowano w Auli im. prof. dr. hab. Jerzego Dietla.

Celem II Konferencji Naukowo-Szkoleniowej było podniesienie świadomości społeczności akademickiej oraz środowiska medycznego na temat rozwoju nauk o zdrowiu, zmian, które zaistniały oraz tych, które są w trakcie realizacji, a także wpływu nowoczesnych technologii na pielęgniarstwo.

Hasło przewodnie konferencji, jakim było „Znam swoje kompetencje i potrafę je wykorzystać”, podkreśla zarówno znaczenie wiedzy w zawodzie pielęgniarki, jak i wagę umiejętności wykorzystania jej w praktyce. Celem konferencji było również promowanie podnoszenia

kompetencji oraz zdobywania nowych kwalifikacji przez pielęgniarki i pielęgniarzy.

Takie założenia ściśle łączą się z misją częstochowskiej uczelni, będącej liderem w innowacyjnym kształceniu osób łączących naukę i pracę. – Edukacja jest czymś wartościowym, ale jeszcze większą wartość zyskuje, gdy jest elastyczna i dostosowuje się do zmieniającej się rzeczywistości poprzez stały rozwój – precyzuje swoją misję WSZ.

O takim rozwoju i ciągłych zmianach mówiono wiele podczas

marcowej konferencji. Zawód pielęgniarki/pielęgniarsza mocno ewoluuje, co podkreślała rektor, dr hab. Joanna Wojtyra. Dlatego tak ważne jest to, by uświadamiać grono pielęgniarskie, zwłaszcza przyszłe pielęgniarki – dziś studentki, że priorytetem są wysokie i cały czas podnoszone kompetencje.

I uczelnia dba o to od lat. Doświadczenie w tym zakresie ma zaś naprawdę imponujące, bo

w czasie ponad 30-letniej działalności WSZ wykształciła ponad 6 tys. pielęgniarek i pielęgniarzy! Warto dodać, że w ciągu tych dekad uczelnia z Częstochowy zrealizowała dziesiątki projektów, budując swoją markę – szkoły nie dość, że niezwykle nowoczesnej, to również otwartej na nowe trendy w nauce oraz – co bardzo ważne – na potrzeby zmieniającego się nieustannie rynku pracy.



II Konferencja Naukowo-Szkoleniowa „Nowoczesne pielęgniarstwo – znam swoje kompetencje i potrafię je wykorzystać” cieszyła się bardzo wysoką frekwencją (obowiązywały wcześniejsze zapisy), a wśród uczestników nie brakowało szczególnych gości. W tym gronie znaleźli się m.in. częstochowscy parlamentarzyści – senator RP Ryszard Majer i poseł na Sejm RP Szymon Giżyński.

Wartym podkreślenia jest fakt, że wydarzenie odbyło się pod honorowym patronatem Okręgowej Izby Pielęgniarek i Położnych w Częstochowie. – Nowoczesne pielęgniarstwo odnosi się do praktyk pielęgniarstkich, które obserwujemy dzisiaj, ujętych w ramach wiedzy naukowej i wytycznych etycznych oraz przepisów prawa, skupiających się na opiece nad pacjentem, zapobieganiu chorobom i promowaniu zdrowia. Obejmuje szeroki wachlarz specjalizacji pielęgniarstkich, które są kluczową częścią systemu opieki nad pacjentem. Rozwój kompetencji zawodowych w przyszłości prowadzić będzie do wdrożenia zaawansowanej praktyki pielęgniarstkiej czy w przypadku położnych zaawansowanej praktyki położniczej – napisał w liście złożonym na ręce rektor WSZ, przewodniczący Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych w Częstochowie – Tomasz Czech.

Czech zaznaczył również: Chciałbym, aby po dzisiejszej Konferencji grupa studentów tej uczelni była przekonana o ważności kształtowania własnej ścieżki zawodowej w taki sposób, który doprowadzi w przyszłości do samodzielnego i pełnego świadczenia usług poprzedzonych wielostopniowym nabywaniem umiejętności, gdzie pierwszym stopniem są studia licencjackie.

Informacje dotyczące rekrutacji na kierunki: pielęgniarstwo (I stopnia), pielęgniarstwo pomostowe (I stopnia) oraz pielęgniarstwo (II stopnia) można znaleźć na stronie www.wsz.edu.pl.

red., fot. A. Kostyra





Transformacja, innowacje i globalne aspiracje

Asten Group, firma z Częstochowy z 25-letnią historią, przechodzi dynamiczną transformację, zarówno pod względem wizualnym, jak i strategicznym. Celem tych zmian jest pełna integracja wszystkich marek wchodzących w skład grupy oraz dostosowanie oferty do współczesnych wymagań rynku. Przedsiębiorstwo konsekwentnie umacnia swoją pozycję w kraju, jednocześnie rozwijając działalność międzynarodową poprzez inwestycje w nowe technologie oraz edukację branżową.

Od małej firmy do lidera branży

Firma, założona przez Asteniusza Myśliwca, rozpoczęła działalność jako niewielkie przedsiębiorstwo pod nazwą Tornado, specjalizujące się w dystrybucji elementów wentylacyjnych. Dzięki determinacji i wizji założyciela w 2010 roku firma stała się spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, a dziś zatrudnia ponad 110 pracowników. Dwie dekady konsekwentnej pracy pozwoliły zbudować stabilną pozycję na rynku oraz stworzyć markę, którą dziś rozpoznaje cała branża.

Synergia marek i kompleksowa oferta

Asten Group obejmuje siedem odrębnych marek oraz dwie firmy powiązane, które wspólnie tworzą kompleksową ofertę dla klientów w sektorze przemysłowym. Plastigo dostarcza maszyny i urządzenia dla przemysłu przetwórstwa tworzyw sztucznych, oferując także wsparcie serwisowe oraz rozwiązania z zakresu automatyzacji. Shini Europe specjalizuje się w dystrybucji urządzeń peryferyjnych na rynku europejskim. Ozzone to centrum wentylacyjne, oferujące szeroką gamę urządzeń i rozwiązań dla systemów wentylacyjnych. Vikk koncentruje się na dystrybucji agregatów wody lodowej, chłodnic wentylatorowych oraz systemów chłodniczych. Technigo dostarcza kompleksowe rozwiązania dla przetwórców tworzyw sztucznych. Adino zajmuje się projektowaniem identyfikacji wizualnej, a Javier specjalizuje się w zarządzaniu zasobami ludzki-



Adam Szubert, dyrektor generalny Asten Group



Asteniusz Myśliwiec, Prezes Asten Group

mi, łącząc międzynarodowe standardy z lokalnym podejściem.

Jak podkreśla Adam Szubert, dyrektor generalny Asten Group, mimo że marki te mogą wydawać się niezwiązane, ich powstanie było naturalnym etapem rozwoju firmy i odpowiedzią na potrzeby klientów. Obecnie spółka dąży do jeszcze ściślejszej współpracy między swoimi markami, aby w pełni wykorzystać efekt synergii i oferować kompleksowe rozwiązania.

Inwestycje w rozwój i nowoczesne technologie

W ostatnich latach firma dynamicznie się rozwija, realizując kluczowe inwestycje i międzynarodowe inicjatywy. Intensywnie rozbudowuje Laboratorium i programy szkoleniowe, stworzyła także nowe magazyny oraz przestrzeń ekspozycyjną dla specjalistycznych maszyn. Uruchowienie nowoczesnej platformy e-commerce ułatwiło klientom dostęp do części zamiennych i urządzeń techniki laserowej w modelu B2B. Współpraca z partnerami z Chin pozostaje jednym z priorytetów strategii międzynarodowej.

Ludzie jako fundament sukcesu

Silą Asten Group są ludzie. To ich zaangażowanie i kompetencje stanowią fundament sukcesu przedsiębiorstwa. Średni staż pracy wynosi 6,5 roku, co świadczy o wysokiej lojalności pracowników i ich identyfikacji z firmą. Jak podkreśla Adam Szubert, kluczowe znaczenie



ma tworzenie dobrej atmosfery pracy i dbałość o relacje, ponieważ to one stanowią podstawę silnej organizacji.

Nagrody i prestiżowe wyróżnienia

Asten Group może pochwalić się wieloma prestiżowymi wyróżnieniami, takimi jak Medal Europejski, Przedsiębiorstwo Fair Play, Innowator Śląska, Gazele Biznesu, Diament miesięcznika Forbes czy tytuł Ambasadora Polskiej Gospodarki. Na szczęblu lokalnym prezes Asteniusz Myśliwiec został uhonorowany Wyróżnieniem Głównym Prezydenta Miasta Częstochowy za wkład w rozwój gospodarczy regionu. W latach 2022 i 2023 firma zdobyła wyróżnienie Gazela Biznesu, potwierdzając swoją pozycję jako dynamicznie rozwijającego się przedsiębiorstwa.

Spółeczna odpowiedzialność i przyszłość

Od początku działalności Asten Group aktywnie angażuje się w inicjatywy charytatywne, wspierając Szlachetną Paczkę, fundację Mam Marzenie oraz lokalne hospicja. Firma wierzy, że dzielenie się sukcesem jest integralną częścią jej misji.

Jednocześnie Asten Group dynamicznie rozwija się na arenie międzynarodowej, regularnie uczestnicząc w targach branżowych. Wdraża nowoczesne technologie z zakresu automatyzacji, robotyzacji i usprawniania procesów zarządzania. Nie boi się innowacji, często wyznaczając trendy w swojej branży.

Transformacja Asten Group pokazuje, że firma o lokalnych korzeniach może nie tylko odnaleźć się w dynamicznym świecie biznesu, ale także stać się jego liderem – dbając jednocześnie o pracowników i aktywnie wspierając społeczność.

red.



„Częstonsy” to opowieści o nieoczywistych miejscach, kolorowych ludziach, przyprawione szczyptą humoru i niezwykłości, od dwóch lat publikowane na miejskim portalu kulturalnym CGK.

Ich autorem jest Rafał Cuprjak, jak sam o sobie napisał – pisarz kategorii drugiej, rodowity częstochowianin, boomer, zoomber, biegacz, krzykacz, borsuk celebryta.

Obiecywał, że „Częstonsy” po przeczytaniu zmienia się w nałóg, przyjemny, bez kaszlu palacza i efektu jo-jo. Tak też się stało. Do sukcesu dołożył się Adam Markowski, który z kolei mówi i pisze o sobie niewiele, za to robi znakomite zdjęcia, zupełnie nieboomerskie. Wykorzystując własną, zupełnie niepospolitą wyobraźnię i technologię sprawił, że teksty Cuprjaka ożyły. Uzależnienie „Częstonsami” zaczęło przybierać na sile.

Surrealistycznie o Częstochowie, czyli czytajcie „Częstonsy”! CGK



Zebrane teraz w e-book mają dopaść tych, którzy ich w necie jeszcze nie spotkali. Niech ten nałóg się rozwija, niech pochłanianie kolejne miasta i powiaty. Wart jest tego. A my, jako

wydawca, nie będziemy kleić żadnej banderoli, nie chcemy żadnej akcyzy, podatku (do pobrania na: www.czestochowa.pl/czestonsy-surrealistycznie-o-czestochowie) Częstujcie się

„Częstonsami” za darmo, nawet bez dziękuję. A autor rozpoczął już na CGK publikację kolejnej serii i obiecuje, że nie przestanie...

Sylvia Bielecka

Co, Gdzie, Kiedy w Częstochowie

Premiera e-booka „Częstonsy” odbyła się w piątek, 14 marca w Ośrodku Promocji Kultury „Gaude Mater”. Spotkanie z Rafałem Cuprjakiem i Adamem Markowskim poprowadził Aleksander Wierny. Wydarzeniu towarzyszyła wystawa zdjęć, które powstały z myślą o publika-

cji (na tyle każdego z nich prozaik napisał fragmenty opowiadań). Na wszystkich uczestników czekały również zakładki do książek z kodem QR do pobrania e-booka.

Fot. Łukasz Kolewiński





Wielkie otwarcie! Agencja Pracy Havier z biurem w nowej lokalizacji

Zespół agencji pracy Havier to zaufany partner w dziedzinie rekrutacji dostarczający profesjonalnych rozwiązań z zakresu Zarządzania Zasobami Ludzkimi. W tej firmie rządzi hasło: „Ludzie są najważniejsi”, bowiem działania smart HR nie kończą się na rekrutacji. Havier dba o rozwój, motywację oraz wydajność pracowników. Stosując odpowiednie metody rekrutacji i selekcji pracowników bada potencjał kandydatów. Pozwala to szybko wyłowić ukryte talenty oraz podwyższyć ich kwalifikacje.

Teraz doradztwem personalnym i rekrutacją pracowników Agencja Pracy Śląsk Havier zajmuje się w swoim nowym biurze. Mieści się ono przy ul.



Okulickiego 84 w Częstochowie (lok. 42, 2. piętro, Panorama Business Park).

– W naszej agencji rekrutacyjnej łączymy wiedzę i standardy stosowane w największych międzynarodowych korporacjach biur pośrednictwa pracy, z zaangażowaniem i stylem

pracy firmy lokalnej. Jesteśmy uczciwi, lojalni oraz realnie zaangażowani w realizację powierzonych zadań – podkreślają pracownicy Haviera.

Misją agencji jest to, by nie być jedynie dostawcą usług, a czynnie uczestniczyć w tworzeniu dobrych praktyk na rynku pra-

cy. Oferta firmy obejmuje m.in. rekrutację stałą, usługi pracy tymczasowej i zatrudnienie zewnętrzne, wzmacnianie wizerunku pracodawcy, doradztwo HR oraz wsparcie procesu zwolnienia. Co istotne, firma Havier jest członkiem Polskiego Forum HR, które zrzesza najlepsze agencje zatrudnienia w Polsce!

Z agencją można kontaktować się mailowo – rekrutacja@havier.pl i telefonicznie – 698 640 372. Wszelkie szczegóły dostępne są również na Facebooku – www.facebook.com/havier.doradztwo, a także na stronie internetowej – havier.pl. – Nasza siedziba mieści się w Częstochowie, ale możemy spotkać się w dowolnym miejscu w Polsce – osobiście lub wirtualnie – zapewniają pracownicy Agencji Pracy Śląsk Havier.

red.



Groźny wirus od kurzajek... ...chron się w każdym wieku.

HPV

– groźny wirus brodawczaka ludzkiego, który – kiedy się rozwinie – może doprowadzić do bardzo wielu niebezpiecznych schorzeń z nowotworem na czele. Co robić, żeby się ustrzec? Najlepiej, w odpowiednim czasie przyjąć odpowiednią dawkę szczepionki.

Dr Aneta Nawrot: Słyszałam, że demonizuje się HPV, bo to wirus... od kurzajek, a one przecież takie bardzo groźne nie są...

Dr Andrzej Kubat, specjalista ginekolog-położnik: – Wirus HPV może spowodować wiele schorzeń. Rzeczywiście, jedną z nich są zwykłe kurzajki, ale o tym nie mówimy. Problem zaczyna się wówczas, kiedy dojdzie na przykład do zakażenia w obrębie narządów płciowych i zacznie rozwijać się choroba, która może zakończyć się nowotworem.

Jak dochodzi do zakażenia?

– Jeśli chodzi o drogi rodne – najczęściej drogą płciową. Dlatego tak ważne jest, aby przed rozpoczęciem życia seksualnego być w pewnym sensie zabezpieczonym przed zakażeniem i rozwojem choroby nowotworowej.

Jakiej?

– Głównie raka szyjki macicy, ale nie tylko. Odpowiedzialny



Dr Andrzej Kubat

Absolwent Akademii Medycznej, specjalista ginekolog-położnik, seksuolog oraz lekarz rodzinny. Społecznik i samorządowiec. Od kilku lat pełni funkcję Przewodniczącego Rady Powiatu Częstochowskiego. Sam o sobie mówi, że potrafi wypoczywać jedynie czynnie.

jest również za stany przedrakowe i nowotwory pochwy, jak również za nowotwory odbytu,

Badania wykazują, że wywołać może także nowotwory prącia oraz sromu, Potwierdzone są

także nowotwory jamy ustnej oraz języka czy migdałków. A badania nadal trwają.

Największe zagrożenie to nadal rak szyjki macicy, czy tak?

– Niestety tak. Z tego co podają statystyki, to każdego dnia kilkanaście Polek dowiaduje się, że ma raka szyjki macicy, ale najgorsze jest to, że dla mniej więcej połowy z tych kobiet jest już za późno na podjęcie leczenia i wyleczenie. Aby zmniejszyć te „wyroki śmierci”, trzeba zapobiegać.

W jaki sposób?

– Oprócz regularnych wizyt u ginekologa, szczepić się. Profilaktyką naprawdę można bardzo dużo zdziałać. Niestety, szczepionka przeciw HPV jest płatna, ale zdrowie jest bezcenne.

Czy szczepionkę przeciwko HPV można przyjąć w każdym wieku?

– Tak, bo jak już wcześniej powiedziałem chroni ona m.in. przed rakiem odbytu. Należy przyjąć trzy dawki. Przed szczepieniem oczywiście zalecam konsultacje lekarskie. Szczepionka jest dobrodziejstwem, ale jej podanie musi być skonsultowane ze specjalistą.

Dziękuję za rozmowę.

SZCZEPIONKA przeciw HPV

Została zarejestrowana w 2006 roku w Stanach Zjednoczonych jak również w wielu krajach Unii Europejskiej.

Specjaliści twierdzą, że jej podanie nie wiąże się z żadnymi skutkami ubocznymi.

Profilaktycznie podaje się trzy dawki. Wg literatury odporność po szczepieniu to ok.10 lat, chociaż niektórzy podają, że przeciwciała ochronne utrzymują się kilkadziesiąt lat. Najczęściej jednak podaje się dawkę przypominającą co 5 lat.



SENSACYJNA CZĘSTOCHOWA

z Robertem Michniewiczem w roli głównej

Wpiątek, 14 marca w Panorama Business PARK odbyło się kolejne spotkanie autorskie w ramach cyklu „Sensacyjna Częstochowa” zainicjowanego przez redakcję „Gazety Regionalnej”. Gościem był Robert Michniewicz, pisarz i emerytowany podpułkownik Agencji Wywiadu.

Robert Michniewicz nasze zaproszenie do Częstochowy przyjął już po raz drugi. Tym razem po to, by promować swoją najnowszą powieść „Agent z Rijadu” (było to pierwsze spotkanie w kraju dedykowane tej publikacji). Za organizację wydarzenia – wspólnie z naszą redakcją – odpowiadał Związek Przedsiębiorców i Pracodawców Częstochowa.

Rozmowę z pisarzem poprowadził pomysłodawca cyklu, fotograf Konrad Woszczyński. – Uwielbiam czytać, sam też staram się skończyć pisanie powieści sensacyjnej, a jednocześnie mam za sobą przeszłość związaną z jedną ze służb mundurowych. W trakcie pisania swojej książki udało mi się nawiązać kontakty z pisarzami m.in. byliśmy oficerami Agencji Wywiadu podpułkownikami – Marcinem Falińskim i Robertem Michniewiczem oraz dziennikarzem, byłym korespondentem wojennym Piotrem Langenfeldem. Tych autorów można spotkać na wielu imprezach czytelnich, ale do tej pory nie gościli w Częstochowie. Pomyślałem, że zamiast planować wyjazdy w różne rejony Polski, można tych twórców zaprosić do nas. I tak to się zaczęło – opowiada Woszczyński.



Wracając jednak do ostatniego spotkania, zdradzimy, że Robert Michniewicz opowiadał nie tylko o swoich powieściach (z najnowszą na czele), ale – z uwagi na publiczność związaną z branżą biznesową (spotkanie było zamknięte) – o znaczeniu informacji i ich ochronie w prowadzeniu działalności gospodarczej. Nie brakowało również czasu na pytania od czytelników (chętni mogli również liczyć na autografy).

Pisarz podkreślał, że uczestniczył w wielu spotkaniach autorskich, ale to marcowe – ze względu na ogromne zainteresowanie odbiorców – zalicza do tych najbardziej udanych. Emerytowany podpułkownik Agencji Wywiadu zaznaczył, że „Częstochowa staje się centrum sensacyjno-szpiegowskim”, a sam cykl uznał „za strzał w dziesiątkę”.

Warto dodać, że networking był nieodłącznym elementem wieczoru – goście mieli okazję nawiązać nowe kontakty biznesowe, wymienić się doświadczeniami i porozmawiać w mniej formalnej atmosferze.

W trakcie przerwy uczestnicy spotkania mogli zobaczyć mistrzowski pokaz barmański w wykonaniu Dawida „Pandy” Pytkowskiego i Myrosławy „Miry” Pytkowskiej z warszawskiego El Koktel.

Co dalej? – Cykl „Sensacyjna Częstochowa” będzie kontynuowany, prowadzę już rozmowy, zarówno z pisarzami „topowymi” – piszącymi powieści szpiegowskie i sensacyjne, jak i naszymi lokalnymi twórcami – dodaje Woszczyński.

red., fot. A. Kucharski

Raków pokonał Legię i zasiadł w fotelu lidera!



Raków Częstochowa zrealizował swój cel! Po serii pięciu zwycięstw z rzędu awansował na pozycję lidera PKO Bank Polski Ekstraklasy. I co ważne, na 1. miejscu spędzi przerwę reprezentacyjną...

W 25. kolejce spotkań PKO Bank Polski Ekstraklasy doszło do meczów na szczycie. Wicelider Raków wygrał z 4. w tabeli Legią Warszawa 3:2 (ćwierćfinalista Ligi Konferencji Europy!), a lider Lech Poznań przegrał w Białymstoku z 3. w tabeli Jagiellonią (też ćwierćfinalistą Ligi Konferencji Europy!). Dzięki takim wynikom w czołówce tabeli doszło do prze-

tasowań. Lider z Poznania spadł na 3. miejsce, wicelider Raków awansował na 1. pozycję, a 3. Jagiellonia wskoczyła na pozycję wicelidera.

Raków jest na 1. miejscu i ma punkt przewagi nad 2. „Jagą” oraz 2. punkty przewagi nad 3. „Kolejorzem”. Teraz przed piłkarzami 2-tygodniowa przerwa na grę reprezentacji. Czerwono-niebiescy spędzą ją w bardzo dobrych nastrojach. Kolejny ligowy mecz Raków rozegra dopiero 31 marca w Lubinie z Zagłębiem.

Do zakończenia sezonu pozostało 9 kolejek spotkań. Częstochowianie zaprezentują się 5 razy na

wyjeździe i 4 razy u siebie. Raków, jako jedyny zespół w obecnym sezonie, jest niepokonany na wyjazdach. Na stadionach rywali wygrał 8 razy i 4 razy zremisował.

Podopieczni trenera Marka Papszuna dwa najbliższe mecze rozegrają w Lubinie i w Niepołomicach. W Częstochowie zaprezentują się 12 kwietnia w pojedynku z Radomiakiem Radom. Zagłębie znajduje się w strefie spadkowej, a Puszcza ma 2 punkty przewagi nad strefą spadkową. Z drużynami walczącymi o utrzymanie nie gra się łatwo, ale Raków musi wykorzystać swoje szanse i z dwóch najbliższych wyjazdów przywieźć 6 punktów, co przedłu-

ży serię zwycięstw do 7 z rzędu... A później punktować w kolejnych spotkaniach...

Wydaje się, że podium dla Rakowa nie jest zagrożone, ale trener Papszun, którego mural ma powstać w Częstochowie, chce zakończyć sezon w blasku złota...

MR-K, fot.: AK

Partnerami relacji sportowych są:

DMK Invest materiały budowlane Konopiska (www.dmkinvest.pl)
Włodar Developer Częstochowa (www.wlodardeveloper.pl)

REKLAMA

USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM I KRUSZYWA DROGOWE

- ▶ koparki gąsiennicowe podsiębierne VOLVO EC240 poj. łyżki 1,2 m³
- ▶ koparko – ładowarka VOLVO BL71
- ▶ młoty udarowe na koparki kołowe i gąsiennicowe
- ▶ nożyce do cięcia konstrukcji metalowych firmy ATLAS COPCO i KRUPPA
- ▶ kruszarki mobilne PARKER produkcji angielskiej
- ▶ przesiewacz mobilny POWERSCREEN produkcji irlandzkiej
- ▶ koparka kołowa CAT M318 z urządzeniem chwytakowym i magnesem
- ▶ ładowarki kołowe VOLVO L120 ciągniki z naczepami o ładowności 25 ton (SCANIA i MAN)
- ▶ podnośnik koszowy (zwyżka) 20,5 m
- ▶ ważenie pojazdów

Zakład Częstochowa
ul. Odlewników 27/29
email: zbyt@ehazet.pl

tel./fax +48 34/ 323 16 31
tel. +48 34/ 323 72 71
tel. +48 34/ 372 34 18

Tą datę musisz zarezerwować! 22-24 SIERPNIA do Olsztyna zawita Hunt Run Jura TorTura



Prawdziwy festiwal biegowy wraz z towarzyszącymi mu koncertami po każdym dniu zawodów!

Hunt Run Jura TorTura – trasa, przeszkody i atrakcje

Trasa biegów poprowadzi przez ruiny zamku w Olsztynie Jurajskim i okoliczne wzgórza Jury Częstochowskiej. Uczestnicy zmierzają się zarówno z klasycznymi konstrukcjami przeszkodowymi, jak ścianki, opony, zasieki, a także z wymagającym terenem pełnym naturalnych

przeszkód, takich jak:

- strome podbiegi i zbiegi,
- wspinaczki i jaskinie,
- przesmyki skalne i piach,
- błoto, woda i ekstremalne przeszkody OCR,
- unikalna trasa po dnie dawnego morza jurajskiego!

Dodatkowo, na uczestników czeka muzyczna impreza i koncerty u podnóża średniowiecznego zamku.

Formuły biegowe – wybierz swój poziom wyzwania!

Zapisy na to ekstremalne wydarzenie właśnie wystartowały! Uczestnicy mogą wybrać jedną z siedmiu formuł:

- Dobry Dzik – 6 km, 25 przeszkód,
- Nocny Dzik – 6 km, 25 przeszkód,

- Hardy Dzik – 10 km, 30 przeszkód,
- Dzikie Przeznaczenie – 6 km, 25 przeszkód (bieg dla singli),
- Dzikie Duet – 4 km, 15 przeszkód (bieg dla par),
- Family Dzik – 4 km, 15 przeszkód (bieg rodzinny),
- Dzieczek – 1 km, 10 przeszkód (bieg dla dzieci).

fot. Organizatorzy zawodów

REKLAMA

APERTO

Partner Handlowy OKNOPLAST

Częstochowa
Al. Jana Pawła II 66
tel. 34 324 98 93

APERTO.COM.PL

OKNOPLAST

NOWOŚĆ

**Matowe
kolory okien.**

Szlachetny design,
zwiększona trwałość.

Polowanie na krokusy, czyli nie tylko Chochołów

Większość z nas z ogromną fascynacją spogląda na piękne zdjęcia kwitnących szafranów w Dolinie Chochołowskiej. Nie ma co ukrywać, Chochołów jest prawdziwą „krokusową” mekką i to właśnie tu podążają tłumy turystów pragnących zobaczyć kwitnące kwiatowe dywany na tle tatrzańskich szczytów.



Nie oznacza to jednak, że na takie widoki możemy liczyć tylko tutaj. Jeśli chodzi o Tatry, to wycieczkę szlakiem krokusów możemy odbyć także udając się na Rusinową Polanę, Kalatówki czy Dolinę Lejową. Warte polecenia są jednak jeszcze dwa inne kierunki: Gorce i Beskid Żywiecki.

**Gorce z najwyższym
szczytem tego pasma
– Turbaczem**

Aby podziwiać krokusy w Gorcach należy kierować się na



**Zbigniew
Zamachowski**
RECITAL

Artystę towarzyszyć
będzie kompozytor i pianista
Roman Hudaszek

29 marca 2025 r.
godz. 18.00

STAJNIA
BIAŁY BOREK Biskupice, ul. Zrębska 93
tel. 600 096 708



najwyższy szczyt tego pasma, czyli Turbacza. Wędrówkę proponujemy rozpocząć z parkingu przy stacji narciarskiej Tobołów - Koninki. Po wejściu do Gorceńskiego Parku Narodowego przez Polanę Oberówkę, a następnie przechodzimy do serii podejść w zalesionej części

masywu Turbacza. Pierwszą polanę osiągamy za szczytem Suchego Gronia na wysokości 1050 m n.p.m. i już tu możemy nasycić oczy niezliczoną ilością kwitnących wokół krokusów. A to



jedynie przedsmak tego, co czeka nas na Hali Turbacz...

Pośród wciąż obecnego na wysokości ponad 1200 m n.p.m. śniegu widzimy niekończące się połacie krokusowych łąk. W tle zaś widzimy szczyt Turbacza wraz z ulokowanym tuż pod wierzchołkiem schroniskiem.

Krawców Wierch w Beskidzie Żywieckim

A jeśli chodzi o Beskid Żywiecki, tutaj kierujemy się na Krawców Wierch. Trasę rozpoczynamy na parkingu przy kapliczce w Glin-



ce. Podążamy żółtym szlakiem. Początkowo poruszamy się pomiędzy zabudowaniami, ale po ok. 30 minutach marszu docieramy do linii drzew. Idąc lasem, raz po raz, natrafiamy na otwarte łąki – skąd rozpościera się piękny widok na Beskid Żywiecki. Po osiągnięciu szczytu Glinki 929 m n.p.m. idziemy już spacerowym tempem, pokonując na przestrzeni ok. 2 km ledwie 100 metrów przewyższenia. U celu czeka na nas przepiękna Hala Krawcula, na której królują tysiące krokusów.

red.



REKLAMA

- STAL ZBROJENIOWA
- MATERIAŁY ELEKTRYCZNE
- BLOCZKI FUNDAMENTOWE
- SYSTEMY KOMINKOWE
- POKRYCIA DACHOWE
- MATERIAŁY ŚCIERNE
- KOSTKA BRUKOWA
- IZOLACJE
- OGRODZENIA

ŚWIADCZYMY USŁUGI
TRANSPORTOWE
Z ROZŁADUNKIEM
HDS

HURTOWNIA BUDOWLANA
BauLand
www.bauland.pl

KOMPLEKSOWE ZAOPATRZENIE
TWOJEJ BUDOWY

www.bauland.pl

Rudniki k. Częstochowy, ul. Wojska Polskiego 34a, tel. 34 320-16-23

REKLAMA



Centrum
**Nieruchomości
i Finansów**

CENTRUM NIERUCHOMOŚCI I FINANSÓW



+48 507 090 517



biuro@cnif.pl



cnif.czestochowa

**OD 20 LAT POMAGAMY ZNALEŹĆ
WYMARZONĄ NIERUCHOMOŚĆ**



Bat.Chłopskich - działki uzbrojone z poz.na budowę, pow. już od 598m2 tel.533 340 355



M3- ul.Leśmiana 1 piętro w bloku
- tel. 533 340 355



Lokal użytkowy ul. Waszyngtona,
tel. 507 090 517



M-3 Tysiąclecie,45,8m2, po remon-
cie,blok,325.000 zł, tel. 509 893 140



M-3 Raków,47,84m2, 2 piętro,nowa niższa
cena,319.000 zł,tel. 509 893 140



Dom z dużą działką, Kłomnice,
tel. 507 090 517



M-4 Ostatni Grosz,48,5 m2, blok, 3 piętro,
komfortowe,359.000 zł,tel. 509 893 140



Budynek produkcyjny w Poczesnej,
tel. 504 273 779



Kamienica,Raków,do zamieszkania oraz prowa-
dzenia działalności,1.490.000 zł,tel. 509 893 140

WWW.CNIF.PL

Al. Jana Pawła II 54 (budynek BOŚ)
42-218 Częstochowa